

Nieznani, Nieprzysiadalno

no, proszę sobie wyobrazić:

marzec albo kwiecień.

hm... raczej marzec.

wieczór.

spotykam j.p - jest pijany jak świnia

a ja jestem trzeźwy- jak świnia

idziemy na kawę

on - między morzem wódki, a powrotem do domu

ja - pomiędzy kłótnią z jedną kobietą,

a rozmową z drugą, która być może także się przerodzi w kłótnię

siedzimy więc w knajpie

choćbym się nawet bardzo skupił,

nie pamiętam w jakiej

on między wódką a powrotem do domu,

ja pomiędzy kłótnią...

i nagle on, wskazując mi jakieś dwie

siedzące przy sąsiednim stoliku

proponuje byśmy się do tych dwóch przysiedli

a ja mówię

daj mi spokój

ja nie mam ochoty

ja to pierdolę

dziś jestem w nastroju

nieprzysiadalnym

pomiędzy kłótnią z jedną kobietą,

a rozmową z drugą, która być może także się przerodzi w kłótnię

ja nie mam ochoty

ja to pierdolę

dziś jestem w nastroju

nieprzysiadalnym

więc rezygnuje, siedzimy w tej knajpie

i rozmawiamy o czymś, o literaturze

być może nawet o kobietach

on się trzyma nieźle, chociaż jest pijany jak świnia

ja się nieźle trzymam, chociaż jak świnia trzeźwy jestem

deszcz zaczyna padać

i nagle on, wskazując znowu te dwie

mówi

zobacz, to się nieźle składa

ich dwie, i nas dwóch

dosiadźmy się do nich

a ja mówię

daj mi spokój

nie mam ochoty

jestem dziś w nastroju

nieprzysiadalnym

ja to pierdolę

dziś jestem w nastroju

nieprzysiadalnym

pomiędzy kłótnią z jedną kobietą

a rozmową z drugą

ja nie mam ochoty

ja to pierdolę

dziś jestem w nastroju

nieprzysiadalnym

tak się czasami zdarza

że jestem w nastroju

nieprzysiadalnym

tak się zdarza zazwyczaj

że jestem w nastroju

nieprzysiadalnym

siedzę sam przy stoliku

i nie mam ochoty

dosiąść się do was

choć na mnie kiwacie
ja to pierdolę
dziś jestem w nastroju
nieprzysiadalnym
ja proszę pana to pierdolę
dziś jestem w nastroju
nieprzysiadalnym
spierdalaj gnoju!
dziś jestem w nastroju
nieprzysiadalnym